

Joanna Różańska-Kowal

Percepcja relacji heteroseksualnych u kobiet odrzuconych emocjonalnie przez ojców

Chowanna 1, 34-42

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Chowanna”	Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego	Katowice 2001	R. XLIV (LVI)	T. 1 (16)	s. 34—42
------------	--	---------------	------------------	--------------	----------



Joanna RÓŻAŃSKA-KOWAL

Percepcja relacji heteroseksualnych u kobiet odrzuconych emocjonalnie przez ojców

Rodzice stają się dla dziecka pierwszymi wzorcami osobowymi, przy czym każde z nich odgrywa odmienną rolę w jego rozwoju. Współcześni psychologowie przyznają, że wpływ wychowawczy ojca może być dużo większy niż matki, ponieważ jego relacje wyrażane są w innej (często bardziej stanowczej) formie i z mniejszą częstotliwością (co zachęca do bardziej uważnego ich wysłuchiwanie). Tradycyjnie podkreślano rolę ojca w kształtowaniu u syna prawidłowego wzoru osobowego mężczyzny i przyszłego rodzica. Obecnie badania i doświadczenia kliniczne wykazują również znaczący wpływ ojca na osobowość córki. Według H. N. Wrighta (1993, s. 21) „ojciec odgrywa ogromną rolę w kształtowaniu ambicji córki, jej życiowych celów i kompetencji zawodowej”. Ojciec formułuje również wyobrażenia córki o sobie, jej stosunek uczuciowy do samej siebie i oczekiwania wobec przyszłych partnerów życiowych. Odrzucenie emocjonalne córki przez ojca może nastąpić w formach:

- prawnego (faktycznego) porzucenia rodziny (rozwód, separacja, wieloletni wyjazd połączony z brakiem kontaktów);
- rozvodu emocjonalnego (w postaci emocjonalnego odcięcia od rodziny — wówczas relacje ojciec — córka są czysto konwencjonalne);
- nadmiernej dominacji ojca, kierowania wszelkimi przejawami aktywności córki także w dorosłym życiu (skrajnym przykładem tej kategorii są ojcowie stosujący wobec córek przemoc fizyczną lub psychiczną albo wykorzystujący je seksualnie).

Traumatycznym wydarzeniem w życiu córki jest także śmierć ojca w jej wczesnym dzieciństwie. Kobieta kształtuje wówczas w swoim umyśle wizerunek ojca przekazany jej przez matkę. Często bywa to obraz zbyt idealistyczny. Jego konsekwencją stają się nierealistyczne oczekiwania wobec przyszłych partnerów życiowych i trudności w nawiązywaniu stałych relacji heteroseksualnych. Jak pisze E. M. Heterington (za: W r i g h t, 1993, s. 69), „córki zmarłych ojców objawiają wyraźnie nadmierny niepokój przed seksem i uporczywą nieśmiałość, w obecności mężczyzn czują się wyraźnie nieswojo”. Osierocenie córki przez ojca nie wywiera jednak tak niszczącego wpływu na jej psychikę, jak doświadczenie odrzucenia emocjonalnego z jego strony. Jaki wpływ wywiera owo doświadczenie na nadzieje córki związane z mężczyznami i przyszłymi relacjami heteroseksualnymi?

W przypadku porzucenia córki przez ojca (rozwód, separacja, wyjazd) kobieta często latami odczuwa gniew, który rzutuje na jej stosunki z wszystkimi przedstawicielami płci odmiennej i występuje w formie jawnej agresji słownej lub ukrytej wrogości w stosunku do mężczyzn. Konsekwencją przeżywanego gniewu jest także brak zaufania do mężczyzn. Najdrobniejsze nawet uchybienie z ich strony kobieta może wówczas uznać za nadużycie zaufania i potwierdzenie zgeneralizowanego przekonania, że mężczyźni to zamaskowani egoiści, oszuści i manipulanci, którym nigdy nie należy wierzyć. Skutkiem porzucenia córki przez ojca bywa również — wynikające z brania na siebie odpowiedzialności za rozpad małżeństwa rodziców — poczucie winy. Przeniesione na dorosłe relacje heteroseksualne będzie ono przyczyniać się do nadmiernej uległości wobec partnerów, spełniania ich wygórowanych żądań, do unikania konfliktów i łagodzenia sporów za wszelką cenę.

H. N. Wright (1993, s. 70) twierdzi, że opuszczone córki reprezentują dwie postawy wobec małżeństwa. Wiele z nich szybko wychodzi za mąż, traktując małżeństwo jako ratunek, lekarstwo na zawody i smutki, których sprawcą był ojciec. Niestety, te nadzieje rzadko się spełniają. Drugą postawą jest niechęć do małżeństwa, wynikająca ze strachu przed bliższą zazyłością. Można ją wyrazić słowami: „nie otworzę serca mężczyźnie, bo jeśli to zrobię, ucieknie ode mnie, tak jak uciekł ojciec”.

Inną formą odrzucenia córki przez ojca staje się rozwód emocjonalny. Jak pisze J. Conway (1997, s. 19), dom, w którym nastąpił emocjonalny rozpad rodziny, może tak samo negatywnie wpływać na psychiczny rozwój dzieci, jak dom, w którym doszło do prawnego rozvodu rodziców. Ojcowie w takich rodzinach są wprawdzie obecni fizycznie w domu, dbają o byt materialny żony i dzieci, ale odcinają się od nich emocjonalnie. H. N. Wright (1993, s. 73) nazywa takich ojców „zjawami, przygodnymi widzami lub fantomami”. Ich rozmowy ograniczają się do wymiany informacji, nigdy nie dotyczą spraw osobistych.

Obojętność ojca budzi u córki poczucie winy i narzuca jej wypaczone pojęcie o męskiej naturze. Młoda dziewczyna zaczyna wierzyć, że każdy mężczyzna jest tak samo zimny i obojętny jak jej ojciec. Takie doświadczenia skłaniają kobietę do unikania mężczyzn — woli ona szukać towarzystwa i przyjaźni kobiet. Odmianą ojca-zjawy jest człowiek niezdecydowany, pozabawiony charakteru, nadmiernie zdominowany przez matkę. Jego postawa może utwierdzić córkę w przekonaniu, że każdy mężczyzna to osoba pozbawiona kręgosłupa. Córka „pantoflarza” często poszukuje mężczyzn słabych, uzależnionych, potrzebujących pomocy. Przejęta jest ona misją „wychowywania i naprawiania męża”, którą — w swoim przeświadczeniu — spełni lepiej niż jej matka, nie powtarzając jej błędów.

Ojcowie z trzeciej kategorii, wywierający negatywny wpływ na wychowanie córki, są nadmiernie aktywni i dominujący. Często chwali się ich za nadmierną troskę i przywiązanie. W rzeczywistości jednak nie pozwalają oni dzieciom na usamodzielnienie i uniezależnienie, wpływają na wszystkie ich decyzje. To oni kształtują u córek wyuczoną bezradność i umacniają ją, spiesząc im z pomocą w trudnych sytuacjach. Córki dominujących ojców poszukują nieświadomie podobnych partnerów. Uzależniają się całkowicie od ich pomocy, woli, kaprysów, stają się ofiarami przemocy fizycznej i psychicznej. Dominacja może wiązać się również z przecenianiem pewnych walorów córki i niedocenianiem innych. Ojciec może idealizować urodę córki, zwracać przesadną uwagę na jej dietę czy sposób ubierania, co w wypadku nadmiernej krytyki rodzi kompleksy i nieśmiałość oraz wywołuje niechęć do nawiązywania kontaktów z płcią odmienną. Nadmierna zaś aprobata ojca sprawia, że córki szukają potwierdzenia swej fizycznej atrakcyjności przez łatwe nawiązywanie licznych, ale powierzchownych i raniących emocjonalnie związków heteroseksualnych. Czasami ojcowie nie zwracają uwagi lub krytykują przejawy kobiecości córki, podkreślając za to jej walory intelektualne i duchowe. Konsekwencją takiej postawy staje się niepokój i brak pewności siebie w kontaktach z mężczyznami, a także przekonanie, że traktują oni kobiety instrumentalnie i nie są zdolni do nawiązywania trwałych, partnerskich relacji emocjonalnych. Kobieta taka często również nie dba o swoją powierzchowność, a wynikający stąd brak zainteresowania mężczyzn jej osobą traktuje jako potwierdzenie swoich błędnych przekonań.

Metoda badań, założenia badawcze

Opisany tu wpływ braku uczestnictwa ojca w wychowaniu córki na kształtowanie się jej postaw wobec mężczyzn można diagnozować dwoma metodami.

Metodą główną jest wywiad kliniczny, w którym osoba badana opisuje swoje relacje z ojcem, swoje nadzieje związane z płcią przeciwną oraz doświadczenia heteroseksualne. Innym sposobem diagnozy relacji rodzinnych są testy projekcyjne — Testy Zdań Niedokończonych — TZN, i Test Apercepcji Tematycznej Murraya — TAT. Najpełniejszy obraz uzyskuje się dzięki zastosowaniu wszystkich wymienionych metod łącznie.

Test Apercepcji Tematycznej służy do badania potrzeb psychicznych jednostki w kontekście jej relacji społecznych (według koncepcji Murraya każda potrzeba stanowi reakcję na nacisk ze strony środowiska). Posługując się określeniami charakterystycznymi dla koncepcji potrzeb Murraya (por. Siek, 1993, s. 189 i n.), odrzucenie emocjonalne córek przez ojców można ująć w kategoriach następujących nacisków: zachowanie agresywne i dominujące, atak słowny, pomniejszanie, kontrolowanie, ośmieszanie, kara, rywalizacja, zachowanie odrzucające, zabranianie czegoś, przeciwstawianie się aktywności jednostki, obojętność ojca. Wymienione naciski ze strony ojców mogą wywoływać — potrzebę agresywności, autonomii, degradacji, uległości, bezpieczeństwa; zachowanie odrzucające i obojętność — potrzebę agresywności, izolacji i odrzucania oraz potrzebę doznawania opieki i oparcia.

Omówiona wcześniej literatura przedmiotu wskazuje na modelowanie oczekiwań i postaw córek wobec przyszłych partnerów heteroseksualnych według wzorów wcześniejszych relacji z ojcem. Na tej podstawie można sformułować hipotezę, że przedstawieni w opowiadaniach TAT mężczyźni będą prezentować wobec kobiet zachowanie agresywne, odrzucające, dominujące, lekceważące, poniżające i obojętne. W odpowiedzi na te naciski bohaterki opowiadań, z którymi identyfikują się kobiety, będą przejawiać potrzebę agresji, autonomii, degradacji, odrzucenia, uległości oraz niezaspokojoną potrzebę bezpieczeństwa, doznawania opieki i oparcia.

Badaną grupę stanowiło 15 kobiet w wieku 20—23 lat. Odrzucenie emocjonalne tych kobiet przez ojców przejawiało się w formie rozwodu lub separacji rodziców, wyjazdu ojca za granicę i zerwania kontaktów z rodziną oraz w braku udziału ojca w wychowaniu córki. Dla porównania przeanalizowano opowiadania 5 kobiet, które pomimo faktycznej straty lub nieobecności ojca (separacja, wyjazd, śmierć) nie zerwały z nim więzi emocjonalnych. Podstawową metodą badawczą był TAT Murraya. Interpretację testu uzupełniono informacjami z wywiadu i TZN.

Wyniki badań

Analiza opowiadań TAT, dotyczących relacji heteroseksualnych, pozwoliła na wyodrębnienie hierarchii następujących nacisków otoczenia na osoby badane (bohaterki opowiadań) (por. tabelę 1).

Tabela 1

Hierarchia nacisków otoczenia na osoby badane

Nacisk	Ogólna siła nacisku we wszystkich opowiadaniach	Częstość występowania	Przeciętna siła* nacisku w każdym opowiadaniu
Dominacji	177	36 razy	4,9
Odrzucenia	154	31 razy	4,9
Obecności osób akceptowanych	139	29 razy	4,8
Agresywności	136	28 razy	4,9
Obecności osób potrzebujących pomocy	92	20 razy	4,6
Braku, straty	82	19 razy	4,3
Zagrożenia (fizycznego i społecznego)	58	13 razy	4,4

* Murray zaleca oceniać siłę nacisków w skali 1—5, w zależności od częstości występowania znaczenia w fabule opowiadania oraz od formy ich ekspresji.

Wyniki badań zamieszczone w tabeli 1 pozwalają stwierdzić, że badane kobiety postrzegają mężczyzn w relacjach heteroseksualnych jako odrzucających i dominujących. Odrzucanie i dominacja pojawia się w opowiadaniach najczęściej i ma największą siłę. Siła nacisków oznacza ich ekspresję — głównie motoryczną, czasami werbalną. W wypadku dominacji oznacza to jawne rządzenie, rozkazywanie, zmuszanie do jakiegoś zachowania i kontrolowanie jego wykonania, rzadziej — nakłanianie w formie rad i sugestii. Odrzucanie natomiast przejawia się głównie w porzuceniu kobiety, zerwaniu związku, zdradzie, rzadziej w wyrażaniu krytyki i dezaprobaty oraz w biernym odcięciu emocjonalnym. Duża siła nacisku — obecność osób akceptowanych i atrakcyjnych fizycznie — świadczy, że mimo oceniania mężczyzn jako dominujących i odrzucających badane kobiety dostrzegają w nich również cechy pozytywne. Nawiązywanie trwałych więzi heteroseksualnych utrudnia jednak czy wręcz uniemożliwia — w opinii kobiet — wysoki poziom agresywności mężczyzn. Agresja przejawia się w opowiadaniach rzadziej niż dominacja i odrzucanie, ale również ma znaczną siłę — czyli wyraża się

w formie fizycznej (zabójstwo, zgwałcenie, pobicie) lub słownej (ostrzeżenia, zniewagi, ośmieszanie). Część mężczyzn jest traktowana jako osoby bezradne, potrzebujące pomocy (ich wady postrzegane są jako wynik zaniedbań środowiskowych, błędów wychowawczych i przeżytych sytuacji traumatycznych, które można naprawić i zrekompensować).

W opowiadaniach często i z dużą intensywnością uzewnętrzniają się naciski braku i straty (śmierć, ciężka nieuleczalna choroba osoby ukochanej), a także sytuacje zagrożenia, przy czym przeważają zagrożenia natury społecznej (lęk przed rozpadem rodziny, przed przebywaniem w nieprzyjaznym środowisku). Za specyficzne zagrożenie uznawana jest również obojętność otoczenia wobec potrzeb i problemów bohaterów.

Naciski otoczenia rozbudzają u osób badanych rozmaite potrzeby (por. tabelę 2).

Tabela 2

Hierarchia potrzeb wywołanych przez naciski otoczenia

Potrzeba	Ogólna siła nacisku we wszystkich opowiadaniach	Częstość występowania	Przeciętna siła* nacisku w każdym opowiadaniu
Doznawanie opieki i oparcia	198	41	4,8
Stowarzyszenia (afiliacji)	184	47	3,9
Agresywności	175	41	4,2
Bezpieczeństwa	143	29	4,9
Żywienia i opiekowania się	135	28	4,9
Poniżania się	115	30	3,8
Dominacji	96	20	4,8
Autonomii	90	25	3,6
Wyczynu	70	16	4,4
Seksualna	70	25	2,8
Izolacji	60	27	2,2

* Murray zaleca oceniać siłę nacisków w skali 1—5.

Przedstawiona w tabeli 2 hierarchia potrzeb świadczy o dominującej u osób badanych potrzebie doznawania opieki i oparcia. Realizacja tej potrzeby (jako oczekiwania pomocy bliskiej osoby — zob. Siek, 1983, s. 204), a także potrzeby bezpieczeństwa (występującej rzadziej, ale z dużą intensywnością) motywuje osoby badane do nawiązywania kontaktów heteroseksualnych.

Potrzeba bezpieczeństwa przybiera głównie formy unikania urazu psychicznego (potępienia, odrzucenia ze strony innych) — Siek, 1983, s. 195, 206. Towarzysząca kontaktom heteroseksualnym potrzeba afiliacji jest przeciętna, dlatego należy przypuszczać, że związki te nie są zbyt trwałe (jak wskazuje wywiad, połowa badanych kobiet ma już za sobą jeden lub kilka nieudanych związków, a dwie trwają obecnie w nieudanym małżeństwie). Nietrwałość związków wynika także z odrzucającej, dominującej i agresywnej postawy mężczyzn.

Odpowiedzią na agresywne i dominujące zachowanie mężczyzn jest również agresywność kobiet. Nie osiąga ona takiego natężenia jak agresja mężczyzn — przejawia się głównie w formie werbalnej i pośredniej (oskarżanie, ośmieszanie, poniżanie).

Innymi formami utrzymywania *status quo* w związkach heteroseksualnych jest dominacja kobiety lub poniżanie się. Dominacja często współwystępuje z potrzebą żywienia i opieki. Bywa ona najczęściej sposobem reagowania na mężczyzn słabych, bezradnych, potrzebujących pomocy. Kobiety wiążące się z takimi partnerami niejednokrotnie przejmują nad nimi całkowitą opiekę i kontrolę oraz biorą na siebie odpowiedzialność za ich wady, nałogi i słabości. Jeżeli towarzyszy temu duże nasilenie potrzeby wyczynu (często występującej w opowiadaniach), kobiety podejmują się misji „uleczenia” i „nawrócenia” swoich partnerów.

Jednym ze sposobów utrzymania bezkonfliktowych relacji heteroseksualnych, ujawnionym w badaniu, jest autonomia. W takim wypadku związki z mężczyznami mają charakter czysto formalny — ich celem staje się realizacja potrzeby bezpieczeństwa — w sensie zapewnienia bytu materialnego — oraz potrzeby seksualnej, a także opieki (posiadanie dzieci). Małżonkowie spędzają wolny czas oddzielnie, realizując własne, odrębne zainteresowania. W rezultacie następuje pogłębiająca się izolacja w postaci osamotnienia, wyobcowania, rośnie poczucie pustki emocjonalnej, a w efekcie — związek się rozpada.

Porównując opowiadania kobiet odrzuconych emocjonalnie przez ojców z relacjami kobiet, które pomimo separacji, rozwodu, śmierci i długotrwałego wyjazdu ojca podtrzymywały z nimi więzi, można zauważyć kilka różnic. Kobiety akceptowane przez ojców (mimo formalnej ich nieobecności) realizują w związkach heteroseksualnych potrzebę doznawania opieki i oparcia, bezpieczeństwa i potrzebę afiliacji. Ich związki z mężczyznami są trwałe. O zakończeniu lub przerwaniu relacji heteroseksualnych decydują okoliczności niezależne od partnerów (choroba, śmierć, konieczność wyjazdu ze względów materialnych). W jednym wypadku odrzucenie wyniknęło z małej atrakcyjności kobiety, połączonej z poczuciem niższości oraz brakiem zaufania do siebie i partnera. Charakterystyczny jest brak wizji funkcjonowania

szczęśliwego i trwałego związku heteroseksualnego — związany prawdopodobnie z nieistnieniem odpowiedniego wzorca w rodzinie macierzystej. Bohaterki opowiadań marzą o szczęśliwym małżeństwie, nie bardzo wiedząc, jak to marzenie spełnić — dlatego też odsuwają realizację swych planów matrymonialnych na dalszą przyszłość. Kobietom tym brakuje również w sytuacjach kryzysowych pomocy i wsparcia ze strony najbliższych. Bohaterka odrzucana przez mężczyznę szuka informacji i wsparcia np. u wróżki, uzależniając swoje przyszłe relacje intymne od okoliczności zewnętrznych (szczęścia lub fatum).

Wnioski

Podsumowując przeprowadzone badania i porównując je z literaturą przedmiotu, można zauważyć następujące prawidłowości:

1. Kobiety odrzucone emocjonalnie przez ojców postrzegają relacje heteroseksualne jako nierównorzędne (niepartnerskie), cechujące się:

- dominacją mężczyzny — podporządkowanie kobiety, odrzucenie przez mężczyznę — poniżenie kobiety (relacje krzywdzące);
- agresywnością mężczyzny — agresywność lub poniżenie kobiet (relacje krzywdzące lub konfliktowe);
- dominacją kobiety — potrzeba doznawania opieki, wsparcia ze strony mężczyzn (relacje opiekuńcze).

2. Jedyną relacją równorzędną (pseudopartnerską) stanowi wzajemna autonomia (związki formalne, których celem jest zabezpieczenie bytu materialnego rodziny i wychowanie dzieci).

3. Kobiety akceptowane emocjonalnie przez ojców, którzy jednak nie biorą pełnego udziału w ich wychowaniu (separacja, wyjazd), określają relacje heteroseksualne jako partnerskie, oparte na równości praw i obowiązków. Brak im jednak wiedzy na temat charakteru podstawowych praw i obowiązków, decydujących o szczęśliwym i trwałym pożyciu mężczyzny i kobiety.

Stwierdzenia te mają charakter hipotez, które powinny być zweryfikowane w dalszych, pogłębionych badaniach, z udziałem większej grupy eksperymentalnej i kontrolnej. W przyszłych badaniach należałoby uwzględnić wpływ innych mężczyzn z najbliższego otoczenia badanych (dziadkowie, wujkowie, spowiednicy) oraz kształtowanie obrazu ojca przez matki.

Bibliografia

Conway J., 1997: *Dorośle dzieci rozwiedzionych rodziców*. Warszawa.

Siek S., 1983: *Wybrane metody badania osobowości*. Warszawa.

Wright H., 1993: *Tatusiowa córeczka*. Warszawa.